GŁOS POMORSKI

Nr. 281 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,1 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. — Konto czekow. **Gdańsk nr.** 2980. Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności,** Oddział **w Poznaniu nr. 201 193.** Miejsce płatności wykonania Grudziądz.



Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd. za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — **Administracja nie** przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 3-go grudnia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Krwawe walki z komunistami w Estonji.

Bolszewicy w Rewlu. — Przed ogłoszeniem stanu wojennego. — Zmobilizowanie rezerwistów.

Tallin, (Rewel), 1. 12. (Pat.) Dzisiaj wczesnym rankiem komuniści usiłowali dokonać zamachu stanu. W tym celu zorganizowane oddziały, liczące od 5 do 10 osób, uzbrojone w karabiny i granaty ręczne, napadły równocześnie na dworzec kolejowy, zamek, parlament, biuro pocztowe, policję oraz na centralę telefoniczną.

Walka trwała dwie godziny. W walce tej wojska rządowe i policja odebrały komunistom wszystkie zajęte przez nich objekty. Liczba zabitych i rannych ze strony komunistów jest wielka. Wojsko i policja miały zabitych 18 osób. Aresztowano dotychczas 60 spiskowców, którzy będą oddani pod sąd wojenny. Rada ministrów postanowiła ogłosić w całej Estonji stan wojenny oraz zmobilizować część rezerwistów. Gen. Laidoner mianowany został głównodowodzącym wojsk estońskich i otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa. W mieście panuje spokój. Urzędy funkcjonują normalnie. Podczas walki zabity został w drodze na dworzec kolejowy minister komunikacji Kark.

Tallin, 1. 12. (Pat.) Oddziały policyjne przywróciły porządek w poniedziałek wieczorem. Dalsze aresztowania w toku. Policja otoczyła las na przedmieściu, w którym to lesie wedle doniesień ukrywają się buntownicy komunistyczni.

Berlin, 1. 12. (AW.) Z Rewla donoszą, że w poniedziałek przed południem uzbrojeni bolszewicy zajęli kolejowy dworzec główny i usiłowali dostać w swoje ręce budynki rządowe, pocztę i telegraf. Przyszło do ostrych starć między wojskiem a komunistami przy użyciu granatów ręcznych i karabinów maszynowych.

W walce tej zostało kilkunastu zabitych i kilkudziesięciu rannych. Minister komunikacji Kark został zabity na ulicy, jadąc na dworzec.

Ogłoszono stan oblężenia. Gen. Laydonner otrzymał nieograniczone pełnomocnictwa. O godz. 2 popoł. dworzec zdołano odebrać z rąk bolszewickich i przywrócono spokój publiczny w mieście.

Berlin, 1. 12. (AW.) Wiadomość o rewolucji komunistycznej w Estonji wywołała tutaj niezwykłe wrażenie. Dzienniki zwracają uwagę na fakt ponownej ofenzywy imperjalizmu komunistycznego. Estonja w rękach komunistycznych oznaczałaby wchłonięcie morza Bałtyckiego przez Sowiety i zmianę ustosunkowania sił na Bałtyku.

Największe niebezpieczeństwo tej rewolucji widzi prasa w tem że zwycięstwo radykalnego skrzydła bolszewickiego oznaczałoby równomierny wpływ na wszystkie organizmy państwowe, sąsiadujące z Rosją Sowiecką. Napór ten wywołać musi wcześniej czy później poważne niebezpieczeństwo.

Dookoła strajku w Łodzi.

Łódź, 1. 12. (Pat.) Dziś w godzinach porannych przybyli do Łodzi delegaci rządu celem zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym W imieniu Ministerstwa Pracy przybył do Łodzi główny inspektor pracy p. Marjan Klotz, w imieniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu dyrektor departamentu przemysłowego w temże Ministerstwie p. Dąbrowski.

Po przybyciu do Łodzi delegatów zwołane zostały dwie konferencje, pierwsza z udziałem przedstawicieli rządu oraz reprezentantów przemysłu włókienniczego, druga z udziałem delegatów rządu i przedstawicieli robotników. Ponieważ przedstawiciele przemysłowców nie ustąpili ze stanowiska, a robotnicy nie wysunęli wniosku kompromisowego, dalsze pertraktacje uznano za bezcelowe, poczem delegaci wyjechali do Warszawy.

Łódź, 1. 12. (Pat.) Sytuacja strajkowa nie uległa zmianie. Fabryki, które pracowały w sobotę, pracują również i dzisiaj. Pozatem uruchomiono pracę we fabrykach Steigerta i Rychtera. Według sprawozdania z Tomaszowa i Zgierza, część fabryk została tam również uruchomiona.

Warszawa, 2. 12. (AW.) Wczoraj odbyły się tutaj narady, w sprawie likwidacji strajku włókienniczego w Łodzi. Obradom przewodniczył generalny inspektor Klotz. W toku narad przemysłowcy oświadczyli, iż w obecnej chwili nie może być mowy o podwyżce, w sprawie tej stanowiska swego nie zmienią. Przewodniczący delegacji robotniczej wezwał rząd do interwencji i nacisku na kapitalistów. Wobec niemożności dojścia do porozumienia, konferencję pojednawczą przerwano.

Niemcy spłacą Polsce 26 miljonów marek złotych

jako część funduszu ubezpieczeń społecznych G. Śląska.

Paryż, 1. 12. (Pat.) Komisja arbitrażowa dla spraw spłaty na rzecz Polski ze strony Niemiec w myśl art. 312 traktatu wersalskiego części funduszu ubezpieczeń społecznych G. Śląska na swem ostatniem posiedzeniu postanowiła przyznać Polsce 26 miljonów marek złotych zamiast 3 miljonów, proponowanych przez delegację niemiecką. Pierwsza rata w ilości 6 miljonów ma być wpłacona dnia 1 lutego 1925 r., reszta t. j. 20 miljonów mk. ma być wpłacona w pięciu ratach rocznych po 4 miljony mk. zł. 1 lutego każdego roku. Powyższa decyzja została podpisana ze strony komisji arbitrażowej oraz przez delegacje obu stron. Będzie ona przedstawiona do aprobaty Radzie Ligi Narodów podczas jej sesji, mającej się odbyć 8 grudnia w Rzymie.

Sprawa emigracji robotników polskich do Francji.

Paryż, 1. 12. (Pat.) Przedstawiciel P. A. T. dokonał wywiadu z pos. Kwapińskim i sekretarzem generalnym centralnego zjednoczenia polskich związków zawodowych p. Zdanowskim, którzy zwiedzili większe ośrodki górnicze i przemysłowe w północnej Francji. We wszystkich odwiedzonych przez pp. Kwapińskiego i Zdanowskiego miejscowościach robotnicy polscy okazywali wielkie zainteresowanie temi sprawami, przybywając w liczbie 3—4000 na specjalnie organizowane zebrania. Robotnicy wszędzie przedstawiali życzenia, dotyczące wiz i paszportów na powrót do Polski, podnosili również sprawę nauczania szkolnego. Pozatem robotnicy domagali się rozwiązania sprawy spłaty sum. należnych od rządu niemieckiego z tytułu ubezpieczeń społecznych. Pp. Kwapiński i Zdanowski powtórzyli robotnikom oświadczenia przedstawicieli generalnej konfederacji pracy oraz francuskiego ministra pracy, dotyczące organizacji sekcji polskich w generalnej konfederacji pracy oraz otrzymane zapewnienie całkowitego poszanowania narodowego charakteru tych sekcji. Pp. Kwapiński i Zdanowski oświadczyli że polskie sekcje generalnej konfederacji pracy rozwijają się w sposób zadawalający i liczą obecnie około 15.000 członków.

Na meetingu w miejscowościach Lens tudzież Bruay obecni byli komuniści polscy których oświadczenia przyjęte były widoczną pogardą przez robotników polskich, którzy w olbrzymiej większości oświadczyli się za kooperacją z generalną konfederacją pracy.

Pp. Kwapiński i Zdanowski wyjechali dziś do Warszawy.

Czego nas uczy zatarg angielsko-egipski?

II.

A zatem? Wczytując się i wsłuchując w odgłosy angielsko-egipskie, widzimy, że nie straciło nic na swem znaczeniu stare przysłowie rzymskie „Si vis pacem, para bellum". Chcesz mieć pokój, bądź dobrze uzbrojony, to znaczy, miej armaty, karabiny maszynowe, silną flotę morską i powietrzną no i odpowiednią amunicję. Wówczas ciebie może kochać nie będą, ale w każdym razie ciebie się bać i szanować będą.

W rzeczywistości nader przykre to wnioski, które po morzu krwi, wylanej w walkach ostatniego dziesięciolecia wysnuwać trzeba, chcąc zapewnić sobie błogosławione warunki pokoju.

Polska atoli niema innego wyjścia. Ona musi być uzbrojona. Nie dla tego, żeby chcieć być zaczepną, ale by być obronną na wszelki wypadek. Nie ma się co łudzić. Polska na dwa a nawet na trzy fronty otoczona jest wrogami, którzy na jej gruzach chcieliby przywrócić stare swe panowanie.

I cóż my im przeciwstawimy? Czy tylko piękne frazesy o wolności ludów itd., frazesy, nad któremi świat cały przechodzi do porządku dziennego, frazesy, które może pięknie brzmią w ustach silnego, który żadnego napadu obawiać się nie potrzebuje, ale które są ironją niepoczytalną w ustach tych, którzy, sami słabi, wrogów naokoło siebie mają.

Twarda to konieczność i rzeczywistość! Nie możemy atoli zamykać wobec niej oczu, musimy jej śmiało spojrzeć w twarz, chcąc, by nie zarzuciły nam przyszłe pokolenia słabości względnie zaślepienia pokojowego i rozbrojeniowego.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że Polska ani pragnie ani myśli o rozprawach wojennych. Polska ma aż nadto powodów, by najbliższe lata rozwijać się w spokoju, pod jego znakami ulepszając swój ustrój wewnętrzny, regulując swe życie gospodarcze, pracując nad podniesieniem kultury i oświaty, jednem słowem wzmacniając i powiększając dobrobyt krajowy.

Ale właśnie dla tego Polska musi mieć silną armję, dobrze nie tylko wyćwiczoną, ale i uzbrojoną. Polska musi mieć liczną i sprawną flotę powietrzną, by móc chronić kraj przed wrogiemi atakami lotniczemi. Polska musi mieć i odpowiednią flotę morską, by ochraniać swój handel i swój dostęp do morza.

Oto kardynalne podstawy naszego życia państwowego, naszej ochrony państwowej i naszego pogotowia bezwarunkowego. To też w chwili obecnej rozumieć nam trzeba, że na pierwszym planie kroczyć winni wszystkie potrzeby, które związane są z bezpieczeństwem krajowem. Niech nikt nam nie mówi, że jesteśmy militarystami Nie, my nimi ani jesteśmy, ani będziemy. My chcemy tylko być zabezpieczonymi na wszelkie ewentualności bliższej czy dalszej przyszłości i nie krzyczeć „gore-ratujcie" wówczas, gdy już gmach naszej państwowości palić się będzie, to znaczy, gdy wrogowie nasi otoczą nas swą przemocą i zagrażać będą bezpośrednio naszemu bytowi państwowemu.

Pamiętamy dobrze rok 1920, gdy przy najściu bolszewików i ich parciu naprzód nie znalazł się początkowo nikt w Europie, ktoby nam przyszedł z pomocą. Jedyna Francja pospieszyła, a reszta patrzyła spokojnie na ówczesną tragedję polską i liczyła już dni, po których nad stolicą i sercem Polski zawiśnie krwawy sztandar bolszewickich porządków. I pamiętamy wszyscy, jak sytuacja zmieniła się, gdy począł zwyciężać nasz szary żołnierz, przepędzający bolszewików aż daleko w Rosję. Wówczas nie było dość pochwał i nie było dość życzeń i podziwu oraz uznania dla żołnierza polskiego i dla politycznego rozumu Polski. A przecież się nic nie zmieniło, prócz tego jednego, że zwycięstwo Polski wykazało siły polskie, które — drzemiące — zostały do żywiołowego obudzone ruchu.

Ale dziś, gdy lat kilka minęło, nie wolno nam bawić się w sentymenty i popadać w błędy z przed lat czterech.

Nam trzeba być gotowymi, by móc stanąć do boju, gdy odezwie się zachłanność lub chęć naszego poszkodowania. Wówczas nie wolno nam jedynie pokazywać zębów, ale trzeba mieć silną, bitną i uzbrojoną armję, by przy jej pomocy odechciało się naszym wrogom postępować według obecnej metody angielskiej.

Musimy nie tylko my ale i obcy uświadamiać sobie, że Polska nie pozwoli nad sobą przechodzić do porządku dziennego, i że znajdzie zawsze siłę zdobycia dla siebie posłuchu.

Uczy nas tedy tarcie angielsko-egipskie że tylko z silnym liczy się świat. I dlatego nauka z tych zajść jest jedna, a mianowicie: nauka ofiarności na rzecz Państwa, a dalej poświęcenia i pracy dla przygotowania tych, którzy w obronie jej życie swe niosą w ofierze.

Tą drogą spełniamy tylko program zabezpieczenia państwa który każdy doceniać i rozumieć musi. I przeprowadzenia tego planu nikt nam zabronić nie może. A im prędzej go spełnimy, tem prędzej w wielkim zespole narodów i państw silniejszymy i poważnymi będziemy. Wówczas też nie odezwie się po raz drugi żaden Mac Donald lub Breitscheid z pogróżkami lub żądaniami zmiany granic polskich. Wówczas bowiem przeciwstawi im się zgodna wola narodu, uzewnętrzniona w silnej armji jako wykładniku naszej potęgi państwowej.

A choć pragniemy pokoju, i chcemy, by narodami i światem kierowała wyrównawcza sprawiedliwość, pamiętać musimy stale, że na świecie szerokim do dziś dnia popłaca niestety hasło „Si vis pacem para bellum".

— **O ŚWIĘTA.** Wczoraj podaliśmy rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, w sprawie świąt, mocą którego szereg świąt — a więc uroczystość **M. B. Gromicznej**, drugie święta **Wielkanocy, Zielonych Świąt i Bożego Narodzenia** — zostały od 1 stycznia 1925 roku zniesione.

Że liczbę świąt ograniczono i zmniejszono, rozumiemy.

Że atoli nad życzeniami ludności katolickiej rozporządzenie to przeszło do porządku dziennego, dowodzi, że koła miarodawcze nie doceniają przywiązania do tradycji katolickiej szerokich kół ludności naszej katolickiej.

Nas dziwi ten fakt tembardziej, że P. Prezydent stara się i znajduje zawsze drogę łagodzącą przeciwieństwa. Dlaczego tu nie uczyniono tego ustępstwa wobec życzeń, uchwał zebrań, wieców i zjazdów katolickich, nie wiemy.

Wiemy tylko tyle, że posłowie nasi dołożą wszelkich starań, by rozporządzenie powyższe, mające charakter jednostronny, zostało drogą ustawy sejmowej naprawione i uzgodnione z uczuciami i życzeniami ludności katolickiej.

Przegląd prasy.

Niezgorzej, gdy w lewicowym organie czytamy refleksje na temat „teorji i praktyki" i gdy spostrzegamy, że najwznioślejsze „teorje" pacyfizmu, humanitarności i zbawienia ludów nie zamraczają lewicowicowi ócz, że zawdy jeszcze żyjemy na tem łez padole i to w harmonijnem pożyciu kota z myszą. Może wychodząc z podobnych rozważań, nasuwają się następujące kontemplacyjne myśli „obywatelowi" w „Kurj. Lwowskim":

Przed wojną światową z uśmiechem politowania od jednego stołu z manjakami pacyfizmu i prześcigają ich szermierzy niewinnymi warjatami. Obecnie moda zmieniła się. Dostosowując się zręcznie do powojennego usposobienia mas, kategorycznie potępiających wszelkie zbrojne porachunki, dyplomacja posługuje się propagandą pokoju jako wyśmienitymi kulisami dla zamaskowania prawdziwej akcji, odgrywającej się za sceną, tem tylko tłómaczy się, że doświadczeni, praktyczni mężowie stanu zasiedli do jednego stołu z manjakami pacyfazmu i prześcigają ich nawet w głoszeniu raju na ziemi. Pozatem nic się nie zmieniło. Obliczem prawdziwem współczesnego świata, to nie Liga Narodów i trybunały międzynarodowe, lecz flota angielska pokonana niedawno w całej swej grozie w Spithead, to gwałtowna rozbudowa lotnictwa we Francji; ciche, lecz niemniej intensywne zbrojenie się Niemiec, budowa portu wojennego w Gdyni, podwojenie budżetu wojskowego w Czechosłowacji, zakup łodzi podwodnych przez Turcję, nie mówiąc już o jawnem potrząsaniu bronią sowietów. Nie doczekamy się doprawdy na starość czasów idylli ludzkości, raczej gotowi być musimy na nowe konflikty zbrojne, choćby dla ironji kontrastu znów jakaś Danja zniosła u siebie służbę wojskową.

Po słusznej, aczkolwiek pesymistycznie nastrojonej ironji obywatela zamilczeć nie możemy uwagi, którą on w praktyce wysnuwa — dla każdego, dbałego o byt ojczyzny Polaka.

Nerwom naszym należy się jednak nieraz spoczynek Możemy więc cieszyć się wówczas z dyplomacją zawiłą umową arbitrażową, możemy w chwilach wolnych pomarzyć od czasu do czasu o ludzkości doskonałej, lecz nie wolno nam pozatem zapomnieć o groźnej rzeczywistości i o wiecznej różnicy między teorją i brutalną praktyką.

Nasz Sejm. Każdyby przeprowadzał jego kurację! Każdy by go leczył! Każdy życzy mu jaknajlepiej, gdyby nie to — ale. Więc „Kurjer Poznański", stawiając mu horoskopy chorego człowieka, mimo wszystko nie spodziewa się po natychmiastowem uśmierceniu Sejmu wesołego zmartwychwstania. Dlaczego?

A więc rozwiązać Sejm? Żadne stronnictwo nie upiera się przy jego utrzymaniu aż do końca kadencji, czyli jeszcze przez lat trzy. Ale również żadne — nawet najbardziej pozornie wołające o rozwiązanie Wyzwolenia — nie zgadza się na rozpisanie nowych wyborów bezwarunkowo. Warunkiem stronnictw prawicowo - centrowych jest uprzednia zmiana ordynacji wyborczej, warunkiem Wyzwolenia i PPS. — uprzednie stworzenie bloku lewicowego. Obydwa warunki opierają się na jednej i tej samej podstawie, a mianowicie, że natychmiastowe nowe wybory byłyby powtórzeniem poprzednich z tym samym rezultatem ujemnym — nie byłoby w naszym Sejmie większości, nie mógłby powstać rząd silny i trwały.

I aczkolwiek Endecja z Piastem po arytmetycznem rozrachowaniu nie są w stanie być genitorami nowego Sejmu, to ten sam ołówek prawi impotencję lewicy.

Jeżeli lewicowe stronnictwa sumiennie i z ołówkiem w ręku rozważą te pytania, odpowiedź powinna wypaść negatywnie. Nie jest możliwy blok wyborczy między NPR a PPS walczącemi z sobą na tym samym terenie robotniczym. Rezultatem jego byłyby straty PPS., samobójstwo zaś NPR., a zysk jedynie mieliby — komuniści. A wobec tego czy blok PPK i Wyzwolenia z przyległościami może mieć jakie szanse osiągnięcia takiego zwycięstwa wyborczego, że otrzyma on więcej mandatów, aniżeli wszystkie inne stronnictwa razem wzięte? Przy proporcjonalności głosowania, wskutek którego żaden głos nie marnuje się, a idzie na korzyść jakiego stronnictwa? Przy obecnem rozproszkowaniu opinji wśród wyborców, przewyższającem nawet rozdrobnienie stronnictw w Sejmie?

A więc nawet, kierując się tylko własnym interesem, stronictwa lewicowe nie mogą oczekiwać od nowych wyborów otrzymania większości bezwzględnej w Sejmie. Nawet ewentualne współdziałanie z niemi mniejszości narodowych nie da tej większości. Pozatem temu współdziałaniu stoi na przeszkodzie ewolucja, jaką lewica przeszła w świadomości, czem jest blok mniejszości narodowych pod wodzą żydów, oraz tragiczny cień prezydenta Narutowicza...

Po straszaku żydowskim, cieniach Narutowicza, groźba mniejszościami, które lewicy nie przedstawiają się tak groźnie:

Czy nie przemawia wreszcie do sumienia państwowego stronnictw lewicowych nieubłagana perspektywa, że wrazie nowych wyborów przy dotychczasowej ordynacji wyborczej, blok mniejszości powiększyłby się, jak to już wyliczyli rzeczoznawcy do 115 posłów, czyli 26 proc. Sejmu, wskutek tego, że przy nowych wyborach Ukraińcy z Małopolski Wschodniej nie uprawialiby już poprzedniej abstynencji?

I jaka z całego konkluzja? Ano, ta sama, którą słyszemy od tygodni. Konkluzja rezygnacji — stworzenia „jakiejkolwiek" większości:

Jedyna tedy pozostaje droga do uzdrowienia Sejmu, stworzenia w nim większości jakiejkolwiek, prawicowej czy lewicowej, powstania rządu silnego i trwałego — odpowiednia zmiana ordynacji wyborczej i dopiero po jej uchwaleniu — rozwiązanie obecnego Sejmu.

Oto postulat „wojującego" judaizmu, jak go czytamy w „Postępie":

Co do związku gmin żydowskich, którą pos. Reich stawia ogólnie, istnieje już szczegółowo opracowany projekt posła Grynbauma, wniesiony wczerwcu br. do Sejmu. Pierwszy jego artykuł mówi, że „żydzi, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, tworzą społeczność samorządową, zorganizowaną jako związek gmin. Każda gmina, jak i sam związek gmin, jest instytucją publiczno - prawną i przysługuje jej prawo opodatkowania swych członków. Na czele związku stoi Rada naczelna". Do zakresu działania gmin należą, obok rejestracji metrykalnej, także: sprawy wyznaniowe, szkolnictwa i kultury, pomocy społecznej i dobroczynności, szpitalnictwa i zdrowotności. Artykuł 36 mówi, że na szkolnictwo żydowskie gminy żydowskie otrzymują fundusze od urzędów państwowych i komunalnych. Pozatem Rady gminny mogą nakładać na na żydów podatki. Władzę nad gminami żydowskiemi ma wykonać podsekretarz stanu przy mającem (?) powstać ministerstwie dla mniejszości narodowych. Mógłby on być usuniętym na żądanie żydowskiej Rady naczelnej.

„Postęp" ani słuchać nie chce o postulatach żydów, lecz przestrzega.

Tego, czego żądają żydzi, nie żąda żaden rdzenny obywatel państwa polskiego.

Sejm i opinja publiczna musi się w tej sprawie wypowiedzieć w tym sensie, że nie chcemy krępować życia prywatno -religijnego żydów, uznajemy ich prawo domagania się na równi z resztą ludności ulg podatkowych, ale subwencje dla ich szkół wyznaniowych, popieranie kahałów przez państwo i stwarzanie muru chińskiego, za którym żydzi stworzą jakąś „władzę", nie uznając legalnej władzy państwa uważamy za niedopuszczalne.

Jakby wyglądało państwo, gdyby wszyscy inni obywatele zgłosiły takie pretensje i gdyby je uznano — łatwo sobie wyobrazić.

Czy nie moglibyśmy na żądania Reichów i Gruenbaumów odpowiedzieć z naszej strony żądaniem utworzenia „ghetta" żydowskiego, oczywista „ghetta" nowoczesnego z bojkotem, i daleko idącemi postulatami pozostawienia żydów samym sobie i karygodności, o ile otrą się o chrześcijan?

Deka.

Konferencja z wojewodami wschodnimi.

Warszawa, 1. 12. (Pat.) W dniu 1 bm. w gmachu M. S. Wewn. odbyła się pod przewodnictwem min. Ratajskiego konferencja z wojewodami wschodnimi, to znaczy, poleskim, wołyńskim, nowogrodzkim i delegatem rządu na ziemię wileńską. W konferencji oprócz wymienionych pp. wojewodów wzięli udział p. min. Thugutt, szef sztabu generalnego gen. Haller, podsekretarz stanu p. Olpiński oraz szereg wyższych wojskowych i urzędników. Konferencja miała na celu omówienie spraw dotyczących stanu bezpieczeństwa oraz sprawy zespolenia władz i skoordynowania ich działalności na terenie województw wschodnich.

Organizacja sowiecka w Jugosławji.

Trzecia Międzynarodówka chce wywołać ogólny zamach w Europie środkowej.

Białogród, 1. 12. (Pat.) Tutejszy dziennik „Polityka" podaje wiadomość z Wiednia o wykradzeniu ważnych dokumentów z tamtej szego poselstwa sowieckiego, przyczem dowiaduje się, że dokumenty te odnoszą się do pertraktacji, prowadzonych przez Radicza z trzecią międzynarodówką, a zmierzających do zaprowadzenia ustroju sowieckiego w Jugosławji, oderwanie Chorwacji oraz wprowadzenia ogólnego zamętu w całej Europie Środkowej w celu ustalenia tam wpływów z Moskwy. Według informacji wymienionego dziennika, z dokumentów powyższych wynikałoby, że rewolucja miałaby wybuchnąć w Jugosławji w końcu stycznia 1925 r., t. j. w przededniu wyborów, przyczem równocześnie miałyby być zorganizowane napady band macedońskich na terytorjum południowej Serbji

W związku z powyższemi danemi dziennik zamieszcza opinję w tych sprawach jednego z ministrów, który mianowicie oświadczył, że rząd białogrodzki, aby uniknąć wszelkich niespodzianek, przedsięweźmie wszelkie niezbędne zarządzenia, przyczem na pierwszem miejscu stoi sprawiedliwe, ale surowe stosowanie obowiązujących ustaw. Wszyscy stojący pod zarzutem popełnienia zbrodni przeciw bezpieczeństwu państwa będą oddani pod sąd.

Białogród, 1. 12. (Pat.) Prasa białogródzka podkreśla ważność ostatniego posiedzenia gabinetu, na którem rozpatrywana była sprawa stosunków dyplomatycznych z Moskwą. Rząd jugosłowiański jest w posiadaniu dowodów, że rząd, subwencjonując organizacje wrogie obecnemu gabinetowi, usiłuje ciągle mieszać się do spraw wewnętrznych Jugosławji.

Deklaracja Radicza, ukrywającego się zagranicą potwierdza, iż stronnictwo chłopskie, którego on jest przewodniczącym, otrzymało z Moskwy obietnice poparcia moralnego i materjalnego przeciwko rządowi. W związku z tem rząd przygotowuje notę protestującą do Moskwy.

Nowy gabinet egipski przyjął warunki angielskie.

Londyn, 1. 12. (AW.) Z Kairu donoszą, że gabinet Ziwara-Paszy przyjął postulaty angielskie, odrzucone poprzednio przez rząd Zaglula-Paszy. Gabinet zobowiązał się uznać atrybucję angielskich doradców prawnych i finansowych, oraz samodzielność oddziału europejskiego w departamencie bezpieczeństwa publicznego. Wycofywanie wojsk egipskich z Sudanu już zostało zakończone. W niedługim czasie wojska angielskie ustąpią z urzędu celnego w Aleksandrji. W Kairze panuje spokój.

Londyn, 1. 12. (Pat.) Komuniści przyjęli rezolucję, postanawiającą podtrzymywać Egipt i Sudan w walce o niezależność.

„Daily Chronicle" ogłasza artykuł L. George'a, w którym autor oświadcza, że obowiązkiem Anglji było pozostać w Egipcie, który nie dojrzał jeszcze do samorządu. L. George uważa jednak przyjęcie arbitrażu Ligi Narodów za rzecz konieczną.

Kair, 1. 12. (Pat.) Pisma donoszą, że Zaglul Pasza otrzymał paszport do wyemigrowania zagranicę.

MIN. SOKAL OTRZYMAŁ ODZNAKĘ KRZYŻA WIELKIEGO OFICERA LEGJI HONOROWEJ.

Paryż, 1. 12. (Pat.) Ambasador polski p. Chłapowski wydał na cześć p. min. Sokala śniadanie, w którem wzięli udział przedstawiciele władz francuskich z ministrem pracy p. Godardem na czele. Ze strony Polski byli m. i. obecni sen. Osiński oraz przewodniczący delegacji polskiej dla rokowań handlowych polsko-niemieckich p. Karłowski oraz urzędnicy ambasady z p. min. Szembekiem. Po śniadaniu minister pracy p. Godard wręczył p. min. Sokalowi odznakę krzyża wielkiego oficera Legji Honorowej.

Paryż, 1. 12. (Pat.) P. min. Sokal opuścił Paryż, udając się do Warszawy.

UCZCZENIE PAMIĘCI SIENKIEWICZA W KOLONJI.

Kolonja, 1. 12. (Pat.) Dnia 30 listopada odbył się w Kolonji wielki obchód ku czci Sienkiewicza, urządzony staraniem towarzystw polskich w Nadrenji. W obchodzie wzięło udział przeszło 500 osób. Obecni byli konsul generalny Rozwadowski, konsulowie Francji, Belgji i Czechosłowacji, jakoteż delegaci kolonji polskiej i czechosłowackiej. Również przybyli z Westfalji delegat konsulatu w Eessen oraz delegat polskiego związku zawodowego w Niemczech i delegat pracy p. Kwiatkowski.

HURAGAN W NICEI.

Nicea, 1. 12. (Pat.) Nad miastem przeszedł straszliwy huragan, wyrywając z korzeniami drzewa, waląc mury i czyniąc znaczne uszkodzenia w wielu budynkach. W wielu składach zostały potłuczone witryny. Straty materjalne są bardzo znaczne. Podczas huraganu 70 osób odniosło rany.

*

Gdańsk, 1. 12. (Pat.) Dziś wyjeżdża z powrotem do Warszawy delegacja, złożona z urzędników Ministerstwa Spraw Zagr., która podczas swego 3-dniowego pobytu w Gdańsku prowadziła z przedstawicielami senatu gdańskiego pertraktacje w sprawach, związanych z opieką konsularną nad Gdańszczanami. Wobec wyjazdu w najbliższych dniach przedstawiciele senatu na sesję Ligi Narodów do Rzymu, dalszy ciąg pertraktacji odbędzie się w styczniu 1925 r.

*

Głosy. czytelników.

Piszą nam pod tytułem

LIST OTWARTY
do Redakcji tygodnika „Kłosy".

Do nr. 47, z dnia 23. 11 br. tygodnika rolniczego p. t. „Kłosy" dołączona została — jako wkładka — wszystkim prenumeratorom tego pisma drukowana kartka następującej treści

„W czwartek, dnia 27 listopada 1924 r. Święto Włościańskie w powiecie sępoleńskim. Porządek dnia: 9-ta rano: Msza św. w kościele parafjalnym za spokój dusz poległych ziomków w powstaniu listopadowem.

10-ta rano: Walne zebranie Kółek Rolniczych na powiat sępoleński w sali hotelu „Polonia" ze współudziałem p. prezydenta Pomorskiej Izby Rolniczej oraz przezesa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

12-ta w południe: Wspólny skromny obiad na sali hot. „Polonia".

2-ga po południu: Walne zebranie Chrześcijańskiego Narodowego Stronnictwa Rolniczego ze współudziałem pp.: Senatora Połczyńskiego, posłów Ossowskiego i Wałaszka. Wszyscy włościanie powiatu sępoleńskiego winni się stawić, jak jeden mąż.

(—) L. Prądzyński, prez. Pow. Tow. Roln."

Z treści powyższej jasno widać, że p. L. Prądzyński wykorzystując nielojalnie swoje stanowisko prezesa Tow. Roln. — tj. instytucji nawskroś fachowej i apolitycznej — nie waha się pod firmą tegoż Towarzystwa uprawiać agitacji na rzecz danego stronnictwa politycznego. Wyraźnie świadczy o tem umieszczenie w porządku dnia owego „Święta Włościańskiego" zupełnie równorzędnie punktu o walnem zebraniu Kółek Rolniczych, które są częścią organizacyjną Pomorsk. Tow. Rolniczego, oraz punktu o walnem zebraniu Chrześc. Narod. Stronnictwa Rolniczego, które jest partją polityczną — a wszystko razem zaopatrzone podpisem z tytułem prezesa Tow. Roln.

Nie mniej jednak wyraziście rysuje się fakt, że tej propagandzie partyjnej współdziała tygodnik „Kłosy". Bowiem nie da się zaprzeczyć, że dołączenie do nr. 47 tego pisma (sprawdziłem w kilkunastu egzemplarzach) zacytowanej wyżej kartki jest ułatwieniem, popierającem partyjną działalność danego stronnictwa.

Nie o to, czy o tamto stronnictwo mi chodzi, lecz o angażowanie polityczne pisma zawodowego, które szczególnie pieszczotliwie winno strzec swej pod tym względem nieskazitelności.

Zmuszony jestem w tem miejscu przypomnieć Szan. Redakcji, że „Kłosy" są tygodnikiem urzędowym Pomorskiej Izby Rolniczej, oraz oficjalnym organem Pomorskiego Tow. Rolniczego, Pom. Związków Hodowl., i wielu innych społeczno-zawodowych bezpartyjnych organizacji.

Jako prenumerator „Kłosów" mam prawo oczekiwać w tem piśmie treści i działalności wyłącznie zawodowej i naukowej. Również mam prawo sądzić, że wszelkie choćby zupełnie luźne i powierzchowne kojarzenie Waszego, Szan. Redakcjo, wydawnictwa z interesami partji i koterji — obojętne jakiego zabarwienia — jest szkodliwe dla oświatowej i społecznej ideologji pisma, które stać się może narzędziem grup czy jednostek.

Z tego punktu widzenia sprawa, w liście niniejszym poruszona, nabiera znaczenia sprawy publicznej. Bowiem całe społeczeństwo — nietylko Czytelnicy Waszego, Szan. Redakcjo pisma — cierpieć będą w rezultacie takiego postępowania, które dla wzmocnienia sukcesów partji wystawia na szwank wiele instytucji, dla dobra publicznego do życia powołanych.

Dlatego właśnie, domagając się wyjaśnień ze strony Szan. Redakcji, zdecydowałem się uczynić to w formie listu otwartego, przeznaczonego do zamieszczenia w miejscowej prasie polskiej.

Wreszcie wydaje mi się słusznem mniemanie, że opinja publiczna pociągnie do wyjaśnień również Pomorską Izbę Rolniczą i Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w sprawie ich stanowiska w omawianym przedmiocie.

Pragnąc jaknajgoręcej, aby atmosfera walk wzajemnych wśród stronnictw które istnieć muszą w parlamentarnym ustroju państwa, nie ogarniała jednak pod żadnym pozorem pożytecznych placówek pracy oświatowej i społeczno-zawodowej — kreślę tych kilka zdań, nie wyzbywając się przytem nadziei, że, być może, rzeczowe wyjaśnienia Sz. Redakcji uspokoją nasuwające się w tej mierze poważne obawy.

Wyrazy poważania łączy

Władysław Krzaczyński.

Stararuda, dn. 27. 11 1924.

Z ruchu antyalkoholowego.

I.

Z zjazdu księży abstynentów.

W poniedziałek ubiegły obradował oddział gnieźnieńsko-poznański Związku Księży Abstynentów w sali b. Hotelu Rzymskiego w Poznaniu. — Referaty wygłosili ks. prezes Niesiołowski z Pleszewa na temat: „Ratowanie alkoholików", ks. prob. Nowak z Biezdrowa na temat: „Stosunek do nieabstynenckich organizacyj", ks. Gałdyński z Poznania na temat: „Stosunek członków do Związku Katolików Abstynentów do Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej i do centrali". W części przedpołudniowej zebrania uchwalono do Jego Eminencji Ks Prymasa wysłać telegram następującej treści:

„Zjazd księży abstynentów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej uważa sobie za obowiązek złożyć Waszej Eminencji Najdostojniejszemu Zwierzchnikowi swemu i Polski Prymasowi wyrazy najgłębszej czci i hołdu oraz szczerej wdzięczności za cenne dowody życzliwości i poparcia ruchu naszego. — Obradując w dniu dzisiejszym nad skutecznem prowadzeniem energicznej i planowej pracy około przywrócenia trzeźwości narodowi naszemu, prosi kornie Waszą Eminencję o udzielenie nam arcypasterskiego błogosławieństwa Swego".

Jeszcze tegoż dnia podczas obrad popołudniowych odczytało prezydjum zjazdu pismo Jego Eminencji treści następującej:

„Zjazdowi Księży Abstynentów wyrażam uznanie i podziękowanie za dotychczasową działalność i życzę błogosławieństwa Bożego do dalszej pracy, którą ze swej strony chętnie bedę popierał.

Edmund, Kardynał-Arcybiskup.

Pod koniec obrad popołudniowych powzięto następujące znamienne uchwały:

1. Do duchowieństwa:

Zjazd apeluje do Braci Kapłanów wszystkich diecezyj polskich, aby idąc za potrzebą chwili, żywszy brali udział w ruchu przeciwalkoholowym, uważając cnotę trzeźwości za konieczny warunek i rękojmię powodzenia zabiegów swych duszpasterskich i społecznych

2. Do nauczycielstwa:

Zjazd wita z prawdziwą radością nowopowstały Związek Nauczycieli Abstynentów i apeluje do wszystkich wychowawców młodzieży polskiej, aby słowem i przykładem swoim oddziaływali zbawiennie na wrażliwe dusze młodzieży.

3. Do młodzieży:

Zjazd wita z uznaniem i radością poczynania abstynenckich kół młodzieży akademickiej świeckiej i duchownej, oraz gimnazjalnej i wzywa szlachetne serca młodzieży polskiej, aby idąc w ślady Filaretów pracowała nad zahartowaniem swej woli w zasadzie trzeźwości, mimo częstego przykładu samolubstwa i poniżenia godności ludzkiej u starszych.

4. Do władz i społeczeństwa:

Zjazd uznaje, iż obok pracy wychowawczo oświatowej duchowieństwa, nauczycielstwa i lekarzy i organizacyj kulturalno - oświatowych, wielkie znaczenie dla zmniejszenia pijaństwa i rozpusty będzie miało nadal ustawodawstwo państwowe, a przedewszystkiem ścisłe przestrzeganie obowiązujących praw. Dlatego uważa za konieczne podtrzymanie zasadniczych artykułów ustawy przeciwalkoholowej przez Sejm, od władz zaś wykonawczych domaga się o wiele energiczniejszego ścigania przekroczeń tejże ustawy. Zjazd wyraża przeświadczenie, iż ogół społeczeństwa nawet mimo powojennej demoralizacji, przy

energicznej i konsekwentnej postawie wszystkich organów policyjno - administracyjnych, coraz staranniej będzie dbał o przestrzeganie wspomnianej ustawy. Zjazd apeluje równocześnie do społeczeństwa, aby się zszeregowało licznie w Polskiej Lidze Przeciwalkoholowej, powołanej do obrony ustawodawstwa przeciwalkoholowego oraz do wszelkich sposobów pracy zdolnych przywrócić i zapewnić narodowi trzeźwość, ten niezbędny warunek pomyślnej przyszłości ojczyzny naszej.

5. Do Sejmu:

Zjazd prosi Wysoki Sejm, aby z okazji noweli do ustawy przeciwalkoholowej powziął uchwałę, umożliwiającą sądowne umalołetnienie alkoholików.

Po załatwieniu spraw wewnętrznych organizacji zakończono owocne i ożywione obrady całodzienne o godzinie 18.

II.

Polska Liga Przeciwalkoholowa.

W środę, dnia 19 listopada obradowali członkowie Poznania i okolicy w sali Hotelu Rzymskiego. Referat informujący o monopolu spirytusowym i ustawie przeciwalkoholowej wywołał bardzo ożywioną dyskusję, której wynikiem są rezolucje protestujące przeciw powiększeniu kontygentu spirytusu wobec nieurodzaju, domagające się przestrzegania ustawy przeciwalkoholowej i zwoływania komisji do walki z alkoholizmem, ogłaszania wyników obław policyjnych na pijaków.

W czwartek, dnia 20 listopada obradował komitet Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Gnieźnie w mieszkaniu ks. dziekana Zabłockiego pod przewodnictwem p. sędziego dr. Drożdża przy współudziale p. starosty Łyskowskiego, prof. Kurzemskiego, naczelników kolejowych, inż. Matuszewskiego i Zakrzewskiego i wielu innych. Komitet postanowił dbać o lepsze przestrzeganie ustawy przeciwalkoholowej na terenie całego powiatu; werbować członków dla Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. — Kooptowano do Komitetu cały szereg wpływowych osobistości. Oby za wzorem Gniezna pośpieszyły rychło inne powiaty województwa naszego!

Zgon G. Pucciniego.

W dniu 29 listopada zmarł w Brukseli znany na całym świecie kompozytor Giacomo Puccini. Wiadomość o śmierci jego niezawodnie zasmuci nie tylko **szerszą publiczność Włoch, lecz całego świata.** Muzyka operowa traci w niem przedstawiciela włoskiej tradycji operowej. Puccini posiadał nadzwyczajny talent kompozytorski, odznaczający się niezwykłą zgrabnością techniczną. Dzieła jego na wszystkich scenach operowych całego świata grano z największem powodzeniem.

Urodził się Puccini 22 czerwca 1858 r. w Lucce, kształcił się w konserwatorjum w Medjolanie u Bazziniego i Ponchielli'ego. Już pierwsza jego opera „Le Villi" (1884) miała wielkie powodzenie w Włoszech, a przez późniejsze swoje dzieła jak np. „Edgar" (1889), „Manon Lescaut" (1893), „La Boheme" (1886), „Tosca" (1900) „Madame Buterfly" (1904), „La fanciulla dell'occidente" (1910) został znany na całym świecie.

W ostatnim czasie pracował Puccini nad operą „Turandot", którą miały wystawić sceny włoskie na wiosnę 1925 r.

Ciało Pucciniego przewiezione zostanie z Brukseli do Włoch.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa: Franciszka ks. Wschód słońca 7.53. zachód 3.47. Wschód księżyca 1.1. zachód 11.53

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L.** codziennie z wyjątkiem niedzieli otwarta od godz. 5—7 dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

—** **Muzeum** otwarte w środy i soboty od godz 12—2 w niedziele i święta od 11—2

*

—** **Srebrne gody obchodzi dziś P. Prezydent Rzeczypospolitej** wraz z małżonką.

Z okazji tej odbywa się uroczyste nabożeństwo jubileuszowe w kościele św. Krzyża, a wieczorem towarzyskie zebranie w Belwederze.

Sądzimy, że będziemy wyrazem uczuć czytelników naszych, przesyłając pod adresem P. Prezydenta i Jego Małżonki wyrazy czci i życzenia na szczęśliwe dalsze pożycie.

*

ODCZYT P. T. „NADCHODZI WOJNA!"

Przypominamy, że **dzisiaj o godz. 7½ w sali Bazarowej przy ul. Moniuszki** wygłosi odczyt pod powyższym tytułem delegat Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń z Warszawy, znany literat i publicysta **M. Wierzbiński.**

A jest to nie odczyt, który wygłosić można, lecz odczyt, który wygłosić trzeba, gdyż prelegent **przynosi** Wam **sensacyjne rewelacje, dotyczące sił zbrojnych Niemiec.**

Niewątpliwie przeto niezwykły odczyt zainteresuje tutaj koła wojskowe w takim stopniu, jak zainteresował gdzieindziej. Nadto **należy się, aby dorastająca młodzież** skorzystała ze sposobności i za pośrednictwem prelegenta zapoznała się z charakterem narodowym naszego najbliższego sąsiada, jego tendencjami i nastrojami. Każdy myślący ,w przyszłości dalej patrzący obywatel winien zapoznać się z treścią tego cennego i wzniosłego odczytu, z którego wyniesiemy iskrę ducha polskiego.

*

—** **Gorliwa praca dla P. L. O. P. P. w powiecie gniewskim** O zrozumieniu ważności Obrony Powietrznej Państwa przez mieszkańców Pomorza świadczy ta okoliczność, że ludność najdalszych nawet wsi złożyła poważne kwoty na rzecz P. L. O. P. P. Ze wszystkich stron Pomorza nadchodzą do Zarządu P. L. O. P. P. sprawozdania świadczące o gorliwej i energicznej pracy Oddziałów i Kół P. L. O. P. P. w Tygodniu Obrony Powietrznej Państwa. Zanim Zarząd poda do wiadomości publiczne szczegółowe rezultaty tej pracy, uważa już teraz za swój obowiązek wyrazić gorące podziękowanie za gorliwość pp wójtom, oraz za ofiarność mieszkańcom następujących wsi w powiecie gniewskim: Ostrowite, które złożyło kwotę 627.72 zł., Piaseczno 243.50 zł., Wielk. Walichnowy 272.40 zł. i Lignowy 272.50 zł. Specjalną gorliwością w tej tak ważnej dla całego Państwa sprawie odznaczył się wójt w Ostrowitem p. Halagiera.

—** **Wykłady z dziedziny alkoholizmu** — z okazji wystawy przeciwalkoholowej — odbywają się w auli gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza. Program wykładów jest następujący:

We wtorek 2 grudnia o godz 6 popoł.: 1) Polska młodzież w walce o ideały: prof dr Zwierzański. 2) Rozum i wola ludzka pod wpływem alkoholu: ks. prob. Karczyński z Rywałdu.

W czwartek 4 grudnia o godz. 6 popoł.: 1) O szczęście przyszłych pokoleń: ks. prob. Szuman z Nawry. 2) Kobieta w walce z alkoholizmem: d-rowa Majowa.

W poniedziałek 8 grudnia o godz. 5 popoł.: 1) Wpływ alkoholu na czyny karygodne w okręgu grudziądzkim: sędzia dr. Bernecki. 2) Co nam czynić należy: ks. dziekan Dembek.

Wstęp na wykłady jest bezpłatny. Wszystkie stany i zawody oraz stowarzyszenia zapraszamy do **zwiedzenia** wystawy i do wysłuchania wykładów.

Komitet Wystawowy.

—** **Z Wystawy przeciwalkoholowej.** Jak dotychczas frekwencja publiczności w zwiedzaniu wystawy, jest bardzo wielka. Fakt ten należy przyją z uznaniem i zadowoleniem, gdyż oznacza on pewne zainteresowanie się mieszkańców naszego grodu, imprezami kulturalnemi i pożytecznemi. W niedzielę zwiedziło wystawę przeszło 400 osób, przeważnie ze sfer inteligencji. W poniedziałek — ze względu na dzień zajęć biurowych — ilość osób dorosłych spadła do 50, ale zwiedzało za to wystawę część wojska i młodzieży. Wśród tych ostatnich należałoby pomyślnie i zgodnie uregulować sprawę bezpłatnego wejścia. Gdyż ani wojsko ani młodzież nie są znowu tak biedni — ażeby nie móc zapłacić ustawnych dla siebie 5 groszy.

Zalecałoby się, ażeby pp. dyrektorowie fabryk i rozmaj-

tych zakładów zaagitowali na rzecz wystawy wśród swego personelu robotniczego. Wystawa trwać będzie, — tak jak ustalono — to zn. do wtorku przyszłego tygodnia włącznie.

—** **Niemcy,** aresztowani pod zarzutem rzekomego spisku itd., zostali, jak się dowiadujemy, zwolnieni.

—** **Zebranie Towarzystwa Czytelni dla Kobiet,** które odbyło się wczoraj w auli gimn. matematyczno - przyrodniczem zagaiła przewodnicząca p. Kruszonowa, witając zebranych. Punktem kulminacyjnym wieczoru był wykład p. dr Maja, który z okazji otwarcia „Wystawy antyalkoholowej“ określił niebezpieczństwo, jakiem jest alkohol w życiu ludzkim. Po treściowym wykładzie p. dra Maja nastąpiły deklamacje, poczem p. przewodnicząca odczytała sprawozdanie Zjazdu katolickiego Związku Polek w Poznaniu. Wspólny śpiew zakończył ten nadzwyczajny miły wieczór.

—** **Z Wisły.** Wodostan rzeki dziś we wtorek rano, wynosił pod Grudziądzem 0.37 m. powyżej zera. Nieznaczny przybór wody, który trwał przez niedzielę i poniedziałek, począł dzisiejszej nocy powoli zanikać. W godzinach popołudniowych rzeka odzyska poziom normalny. Żeglugi nie zanotowano żadnej.

—** **Tutejsza Ekspozytura Śledcza** otrzymała w sobotę wytresowanego psa policyjnego, którego zakupił w Gdańsku Magistrat i Starostwo Grudziądzkie. Pies jest z rasy owczarków, duży, o barwie czarnej. Wabi się „Lux“. Posiada on doskonałą niemiecką szkołę tresury policyjnej, odznaczając się już kilkakrotnie w wykryciu skomplikowanych wypadków bandycko - złodziejskich. Towarzysz jego młody wilczek, — którego Eksp. Śledcza zakupiła przed kilku miesiącami — wyjeżdża w tych dniach na „studja“.

—** **Z kroniki policyjnej.** W ciągu ostat. dni policja tutejsza aresztowała 10 osób, a mianowicie 3 za pijaństwo, 3 za kradzież kieszonkową popełnioną w tramwajach, 2 celem odstawienia do domu poprawy w Chojnicach i 2 za nerząd.

—** **Urząd skarbowy podatków bezp. i opłat skarbowych w Grudziądzu** donosi, że termin do składaniia zeznań o obrocie dla celów wymiaru podatku wojewódzkiego od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków za I półrocze 1924 został zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 20. 11. 24 Do. L. D. P. O. 2730/VII przedłużony do dnia 5 grudnia 1924 r.

—** **Sąd Okręgowy w Grudziądzu** Izba Karna 2 J. 765/23/406/. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Palędzkiemu, ur. 19 stycznia 1898 w Gdańsku, wolnemu kat. synowi Józefa i Walerji z d. Wurch redaktorowi, zamieszkałemu w Grudziądzu ul. Sobieskiego 9 o występek prasowy Izba Karna Sądu Okręgowego w Grudziądzu na posiedzeniu w dniu 16 sierpnia 1924 odbytem przy udziale: Przewodniczącego Dyrektora Sądu Okręgowego Łacheckiego, sędziów, sędz. pow. Jakubiczki, sędziów niezawodowych Stenzla, Spychalskiego, Wasielewskiego członka prokuratury podprokuratora Dutkiewicza, sekretarza apl. sąd. Szalińskiego orzeka: Uwalniając od reszty oskarżenia na koszt Skarbu Państwa, uznaje się Bolesława Palędzkiego winnym występku zniewagi z par. 125 i 186 k. k. i 20 i 21 ustawy prasowej z 8 maja 1874 r. i za to zasądza się go w myśl tychże przepisów na karę więzienia przez jeden tydzień, na ponoszenie kosztów postępowania karnego zaś w myśl par. 200 k. k. upoważnia się Prokuraturę do ogłoszenia wyroku na koszt zasądzonego w „Głosie Pomorskim“ w tem samem miejscu i tym samym drukiem w ciągu czterech tygodni po prawomocności wyroku. Orzeczoną karę więzienia daruje się na podstawie ustawy amnestyjnej z dnia 6 lipca 1923 r.

Uzasadnienie: Na podstawie przyznania się oskarżonego zwolnionego od obowiązku stawienia się na rozprawę główną w myśl par. 232 pk. i słuchanego przez sędziego wezwanego, oraz na podstawie naoczni artykułu pod tyt.: „Za obrazę komorników sąd. i prezesa sądu apelacyjnego“ w Głosie Pomorskim nr. 32 z 10 lutego 1923 zamieszczonego, sąd ustalił i przyjął za udowodnione, że oskarżony w Grudziądzu dnia wspomnianego umieścił w „Głosie Pomorskim“ artykuł powyższy, w którym przytoczono następujące słowa: „Aby proces ten zamknął serję procesów wytoczonych w związku ze sprawą kontraktów czerskich i dla urzędników rozstrzygających o rozdawaniu posad był przestrogą, że nie powinny przy tem żadnej roli odgrywać bilety polecające itp.“ Na mocy tego stanu faktycznego sąd doszedł do przekonania, że oskarżony rozgłaszał o innej osobie, tj. o prezesie sądu apelacyjnego w Toruniu, który jedynie rozstrzyga o w mowie będących posadach, fakt, zdolny poda w pogardę opinji publicznej, a nie wykazał prawdziwości tego faktu, przyczem zniewagę popełnił, umieszczając jako redaktor odpowiedzialny inkryminowany artykuł w gazecie tj. popełnił zniewagę rozpowszechnieniem pisma. Powyższy stan rzeczy ujawnia wszelkie znamiona występku z par. 185 i 186 k. k. oraz par. 20 i 21 ustawy prasowej z dnia 7 maja 1874, przeto sąd uznał oskarżonego winnym. Natomiast Sąd uwolnił oskarżonego od zarzutów występku z par. 131 k. k. Sąd ustalił na mocy zeznań oskarżonego, że wprawdzie publicznie twierdził zmyślone fakty, umieszczając inkryminowany artykuł w „Głosie Pomorskim“ jednakże nie wiedział iż są zmyślone, albowiem dał wiarę reporterowi, referującemu o toku procesu w sposób podany w gazecie i nie badał bliżej sprawy. Pozatem sąd nie znalazł dowodów na to, aby oskarżony publicznie twierdził te fakta celem wywołania pogardy dla urządzeń zwierzchności. Oskarżonego należało ukarać w myśl par. 186 k. k. a to ze względu na par. 73 k. k. Orzeczona kara jest odpowiednią winie, zważywszy nieświadomość oskarżonego co do podstaw inkryminowanego artykułu i dotychczasową niekaralność oskarżonego. Orzeczenie o publicznem ogłoszeniu wyroku opiera się na par. 200 k. k. Orzeczenie o kosztach polega na przepisie par. 497 pk. Darowanie kary uzasadnione jest ustawą amnestyjną, uchwaloną z powodu uznania granic wschodnich z dnia 6 lipca 1923 r. (Dz. Ustaw 71 poz. 555).

(—) Łachecki (—) Jakubiczka.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Walne zebranie członków Związku Ludowo - Narodowego** Koła w Grudziądzu, odbędzie się we czwartek dnia 11 bm. o godz. 7 i pół wieczorem na małej salce Hotelu Warszawskiego. Wobec wygaśnięcia mandatów dawnego Zarządu Koła, przeprowadzone zostaną nowe wybory. Konieczna jest obecność możliwie największej liczby członków Koła.

ZARZĄD.

—(rt) **Miesięczne zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych** odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu Związku Towarzystw Kupieckich o czem przypomina Szan. Kolegom ZARZĄD T. K. S.

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet** przypomina, że dziś (wtorek) wspólne zwiedzenie wystawy przeciwalkoholowej. Zbiórka punktualnie o godzinie 6-tej wieczorem w Muzeum.

—(rt) **Tow. Śpiewu „Lutnia“.** Dzisiaj o godzinie 8-mej lekcja chóru męskiego. ZARZĄD.

—(rt) **Zebranie miesięczne Nar. Organizacji Kobiet** odbędzie się w środę, dnia 3 grudnia br. o godz. ½8 w sali Hotelu Kellasa ul. Wybickiego 42.

Porzadek dzienny: 1. Sprawozdanie z ostatn. zebrania. 2. Referat p. Petryckiego p. t. „Walka dwóch światów“. 3. Recytacja „Śmierć Boryny“ z powieści Reymonta p. t. „Chłopi“ wygłosi artysta teatru m. p. Rostan. Słowo wstępne wypowie o Reymoncie p. Zakrzewska. 4. Komunikaty Zarządu. 5. Wolne głosy. — O liczny udział członków oraz sympatyczek i sympatyków uprasza ZARZĄD.

—(rt **Ze Związku Ludowo - Narodowego Koła w Grudziądzu.** W czwartek dnia 4 bm. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w lokalu Sekretarjatu Z. L. N. przy ulicy Groblowej 36/38 zebranie dyskusyjne.

Sprawę wadliwej polskiej ordynacji wyborczej zareferuje p. mecenas Sielski. Wstęp dla członków oraz sympatyków naszego stronnictwa wolny.

(rt.) **Polskie Tow. Właścicieli Nieruchomości.** Zebranie Tow. odbędzie się w środę, dnia 3 bm. o godz. 7 wieczorem na sali pod „Złotym Lwem“.

Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział. Zarząd.

Z KIN.

Kino „APOLLO“ wyświetla od poniedziałku do środy wielki dramat według sensacyjnej powieści Feliksa Hollendra p. t. „Tancerz“ w 10 olbrzymich aktach z Gertrudą Welcker, Ewa Mar i Olafem Jansen w rolach głównych.

Kino „ORZEŁ“ wyświetla od poniedziałku ciekawy dramat z Henny Porten w roli głównej p. t. **„Kupiec Wenecki“** podług słynnego dramatu Szekspira. Karnawał wenecki, setki gondoli przyozdobionych kwiatami nadają filmowi bajeczny przepych. Oprócz tego dramat sensacyjny p. t. **„Tajemnica Wielkiego Miasta“.**

Z Pomorza.

—** **BORÓWNO pow. chełmiński. (Pożar.)** W nocy na sobotę wybuchł pożar w stercie pszenicy p. Cichockiego w Borównie. C. ma być ubezpieczony. Podczas gdy ludzie folwarczni i sąsiedzi zajęci byli akcją ratunkową u p. C. spostrzeżono płomień z pomiędzy stert gutlińskich, oddalonych znacznie od stert p. Cichockiego. Wobec tego wszelkie okoliczności przemawiają za tem, iż ogień podłożony został zbrodniczą ręką, zwłaszcza, że sterty zajęły się od spodu. Zresztą owej krytycznej nocy zupełnie nie było wiatru, tak iż zajęcie się drugiej sterty przez iskry uważać należy za wykluczone. Policja wszczęła już dochodzenia i niewątpliwie spotka zbrodniarzy zasłużona kara.

—** **BRODNICA. (Walka z żydostwem).** Podczas jarmarku, jaki się tu odbył 12 listopada kupcy miejscowi postanowili nie dopuścić do handlu żydów przyjeżdżających z b. Kongresówki i w tym celu zakupili od Magistratu wszystkie miejsca na rynku. Krzywonosych i brodatych zdziwienie było wielkie, gdy już wcześnie rano rynek był obstawiony stoidłami. Niejeden z nich wobec stanowczej postawy naszych kupców powrócił do swej siedziby.

—** **STAROGARD. (Strajk robotników w przemyśle starogardzkim).** Przy końcu ubiegłego tygodnia wybuchł tu strajk robotników we wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach przemysłowych. Strajkujący zniwolili do zaprzestania pracy i tych, którzy chcieli pracować. Strajk trwa jeszcze, a niema nadziei, jak nas informują, aby się udało go szybko zlikwidować. Robotnicy nie chcą od swych żądań odstąpić (żądają zaliczenia miasta Starogardu pod względem taryfowym do rzędu miast pierwszej klasy), a pracodawcy wcale nie kwapią się, aby pracę rozpoczęto, gdyż niezatrudnienie pracowników daje im w obecnych trudnych czasach pewną ulgę finansową. Pertraktacje między obu stronami toczą się prawie codziennie, lecz dotychczas bez żadnego skutku. Ze strony pracodawców wysuwa się argument, że w razie przyznania pracobiorcom żądanej podwyżki przez zaliczenie Starogardu do pierwszej klasy taryfowej wybuchnie również strajk i w innych miastach Pomorza na tle domagania się tej samej podwyżki. Położenie zatem jest trudne.

—** **CZERSK. (Sprzeniewierzenie pieniędzy przez woźnego).** W Chojnicach w więzieniu sadowem osadzono woźnego gminnego ponieważ w tutejszym urzędzie gminnym wykryto pewne nieporządki przy ściąganiu podatków.

Z całej Polski.

—** **WARSZAWA. (Paderewski w Warszawie.)** Podczas swego pobytu w Warszawie pp. Paderewscy złożyli wizytę premjerowi Wł. Grabskiemu i Marszałkowi Senatu Trąmpczyńskiemu. Wszelkie pogłoski o powrocie Paderewskiego do życia politycznego, są pozbawione prawdy. Państwo Paderewscy zamierzają w czwartek wieczorem odjechać z powrotem do Szwajcarji. (AW.)

(Poświęcenie parku Traugutta.) Wczoraj odbyło się w Warszawie uroczyste poświęcenie parku Traugutta. Park położony jest na tem samem miejscu, gdzie przed kilkudziesięciu laty odbywała się pamiętna egzekucja pierwszego prezesa Rządu Narodowego powstania styczniowego. Park przedstawia się bardzo okazale, obejmuje 26 h. ziemi.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

TRAKTATY HANDLOWE W październiku i listopadzie prowadzone były w Centralnym Związku, względnie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z udziałem delegatów Centralnego związku, prace związane z zawarciem traktatów handlowych z Włochami Niemcami Czechosłowacją i Szwecja.

PŁACE ZAROBKOWE Istnieją projekta kierowniczych czynników rządowych w sprawie stosowania wskaźników kosztów utrzymania do płac w przemyśle. Jak wiadomo powyższe wskaźniki obowiązują przy regulowaniu poborów urzędniczych. Stosowanie wskaźników przy normowaniu płac w jednych warstwach społecznych z pominięciem innych musi prowadzić do anarchicznego kształtowania się płac. Z tego względu, albo uznajemy wskaźniki przy normowaniu płac we wszystkich zawodach, albo ich wogóle nie uznajemy. Najwyższy czas aby Polska wkroczyła na drogę ustalenia cen — powstrzymanie drożyzny — wtedy stosowanie arytmetycznych sztuczek w postaci wskaźników będzie zgoła zbyteczne. Kraje Zachodu, w których drożyzna jestw większej lub mniejszej mierze ujarzmiona ze względu na względnę wartość cen, nie potrzebują się uciekać do tego bądź co bądź statystycznego sposobu.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 1. 12.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5,16	złp.
Floreny holenderskie	208,90	„
Franki belgijskie	25,41	„
Franki francuskie	27,91	„
Franki szwajcarskie	99,82	„
Funty angielskie	23, 4	„
Korony austryjackie	7,28	„
Korony czeskie	15,53	„
Liry włoskie	22,49	„
Korony norweskie	74,43	„
Korony duńskie	87,76	„
Korony szwedzkie	139,30	„
Dolary kanadyjskie	5,00	„

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie wywoławczej kupca L E. Hanczewskiego, z Grudziądza ul. Toruńska nr. 10. zastępca adwokat Szychowski w Grudziądzu, Sąd Powiatowy w Grudziądzu, na posiedzeniu odbytem w dniu 1 października 1924 r. przez Naczelnika Sądu Powiatowego Filipowskiego orzekł:

„List hipoteczny na kwotę 25.000 Mk., wystawiony dla kupca Ottona Lottiga a zapisany w księdze gruntowej Grudziądz karta 1521 w oddziale III. pod nr. 12 uznaje się jako nieważny“. 2540

Grudziądz, dnia 5 listopada 1924 r.

Sąd Powiatowy.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie wywoławczej Fritza Frehse'go właściciela nieruchomości w Gołębiewie Pow. Grudziądz zastąpionego przez adw. Szychowskiego i Wronickiego w Grudziędzu Sąd powiatowy w Grudziądzu na posiedzeniu jawnem odbytem w dniu 16 października 1924 przez Naczelnika Sądu Powiatowego Filipowskiego przekł:

„List hipoteczny wystawiony na kwotę 9.500 mk. na małżonków Maksa i Metą Quedau a zapisany w księdze gruntowej Gołębiewa karta 5 w oddziale III. pod Nr. 9 uznaje się za nieważny“. 2552

Grudziądz, dnia 5 listopada 1924 r.

Sąd Powiatowy

Wywołanie

Właściciel fabryki Adam Isbert w Bydgoszczy postawił w tutejszym Sądzie wniosek o unieważnienie listu hipotecznego, dotyczącego hipoteki ciążącej na nieruchomości Grudziądz karta 833 w dziale III. pod Nr. 6 na rzecz kupca Juljusza Feig'a w Berlinie w wysokości 25.000 mk. który to list hipoteczny zaginął.

Wzywa się posiadacza owego dokumentu aby najpóźniej w terminie wywoławczym, wyznaczonym przed podpisanymSądem na dzień 15 maja 1925 r. o godz. 10 przedpoł. pokój Nr. 3 prawa swoje zgłosił i dokument przedłożył pod rygorem uznania powyższego dokumentu za nieważny.“ 2539

Grudziądzu, dnia 15 listopada 1924 r.

Sąd Powiatowy

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku Jana Zielińskiego, rolnika z Szynwałdu wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 27 listopada 1924 r. o godz. 10 przed poł. postępowanie upadłościowe, ponieważ wykazał swą niewypłacalność i zawieszenie wypłat z dniem 15. XI. 1924 r.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Dr. Kalickiego w Grudziądzu.

Wierzytelności należy zgłaszać w sądzie najpóźniej do dnia 15 grudnia 1924 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym sądzie termin na dzień 22 grudnia 1924 r. o godz, 11 przed połud. — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 30 grudnia 1924 r. o godz. 11 przed połud.

Wszystkim. którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cośkolwiek dłużni. zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im. aby najpóźniej do dnia 15 grudnia 1924 r donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Sąd Powiatowy w Grudziądzu 2536

W rejestrze handlowym dział B pod nr. 93 zapisano dziś firmę „Ziarno Pomorskie Spółka z ograniczoną poręką w Grudziądzu“. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie handlu i komisowej sprzedaży oraz produkcji ziemiopłodami i wszelkimi innemi artykułami pochodzącymi z własnych gospodarstw. Kapitał zakładowy wynosi 960 złotych. Zarząd stanowią: Stanisław Książkiewicz z Warszawy, Jan Podhorski z Grudziądza. Spółka z ograniczoną poręką, Umowę zawarto dnia 31 grudnia 1923 r. Każdy z spólników jest uprawniony do zastępowania i podpisywania spółki. 2542

Grudziądz, dnia 4 listopada 1924 r.

Sąd Powiatowy

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 872. zapisano dziś jawną spółkę handlową „Czasopismo Radjo“ Grudziądz, profesor Babski i geometra Talago. Spólnikami są Profesor Bohdan Babski Geometra Bolesław Talago, wszyscy z Grudziądza, Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 16 października 1924 r. Do zastępstwa spółki są upoważnieni wobec klijenteli i podpisywania w sprawach redakcyjnych Bobski, w sprawach administracyjnych Talago.

Grudziądz, dnia 18 października 1924 r.

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 873 zapisano dziś jawną spółkę handlową „Heinke i Majewski Grudziądz“. Wspólnikami są Kupiec Wacław Heinke z Grudziądza, Kupiec Stanisław Majewski z Poznania. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 1 września 1924 r. Do zastępstwa spółki jest wyłącznie upoważniony każdy z wspólników osobno. (2541

Grudziądz, dnia 21 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział B pod nr. 37 zapisano dziś przy firmie „Poznański Bank Ubezpieczeń Towarzystwo Akcyjne Oddział Pomorski w Grudziądzu“, że firma zostaje odtąd zmieniona na: „Poznańsko-Warszawski Bank Ubezpieczeń, Spółka Akcyjna“. (2537

Grudziądz, dnia 6 listopada 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

ST. CZAPCZYK

Telefon 315 Grudziądz Sienkiewicza 7

ZAKŁAD PUSZKARSKI

poleca na sezon polowania (2487

broń myśliwską wszelkiego rodzaju, w pierwszorzędnem wykonaniu, **amunicję** każdego kalibru po cenach konkurencyjnych.

Reperacje

fachowo i tanio we własnym warsztacie.

Wypychanie ptaków i zwierząt.

Dzielna kantorzystka

władająca dobrze językiem polskim i niemieckim może się zgłosić |2547

Grudziądzki Zakład Artystyczno - Litograficzny

Otto Hering.

Zgubiony weksel

wystawiony dnia 29. X. 1924 r. przez firmę Bracia Ziętak Grudziądz, na zlecenie Ludwiki Fiszel (Femina) Grudziadz, Długa nr. 6 płatny dnia 29. XI. 1924 r. (12939

unieważnia się

Nasz pierwszorzędny wyśmienity

SYROP-BURAKOWY

może być wzamian za dostarczone

BURAKI CUKROWE

obecnie natychmiast zabrany ze sobą.

Ponieważ jednak na nasz syrop został nałożony podatek państwowy, który musimy płacić sami z góry przy wymianie Urzędowi Skarbowemu, dostarczamy za każdy contnar czystych buraków cukrowych 8 funtów syropu, natomiast dostawca buraków dopłaca tytułem składki do podatku państwowego 84 grosze za każde 8 funtów syropu.

Podług przepisów dozwolono nam wydawać syrop tylko po uskutecznieniu zapłaty podatku państwowego i dlatego upraszamy przy wymianie przywozić gotówkę ze sobą. |2551

Bracia Rübner, fabryka syropu

Smolno, powiat toruński.

Agentów

do działów: ogniow., od kradzieży, nieszcz. wypadków i życiowego, z do r. referenc. poszukujemy. Zgłaszać się prosimy: Reprezentant T-wa Ubezp. „Przezorność“, Sp.Akc. Bronisław Ożga, Groblowa 20, we wtorek, środę i czwartek od 1 – 3 pp.

CHOINKI ŚWIĄTECZNE na sprzedaż

w większych i małych ilościach bardzo tanio róg ul. Solnej i Wybickiego

Dom Komisowy „OKAZJA“

telefon nr. 7. 12906

Celem zaprowadzenia mych wyrobów, które śmiało konkurować mogą z najdroższemi zagranicznymi fabrykatami, wysyłam ograniczoną ilość

Podarkowych kartoników reklamowych

zawierających

2 duże butelki Prima Eau de Cologne 85%

oraz

1 flakon najnowszych modnych perfum

za zaliczką razem tylko zł. 8,60 włącznie opakowania, porto i kosztów.

Gdyby się towar nie podobał, odbieram z powrotem.

Wysyłka odwrotna. Kartoniki nadają się doskonale jako wytworny podarek gwiazdkowy. Z powodu ograniczonej ilości, przeznaczonej do wysyłki, uprzszam o wczesne zamówienia. (2556

Parfumerja

J. G. Kościński, Poznań.

Szmaty

przeprane do czyszcze nia maszyn **kupuje** w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

Skrzydła i pianina

fabrykatów

Bechstein, Blüthner Feurich :: Niendorf

i innych najsłynniejszych firm wszechświatowych,

harmonja fabr. Mannborg

jakoteż

pianina własnej fabrykacji

poleca po cenach solidnych i na korzystnych warunkach zapłaty

w wielkim wyborze

B. Sommerfeld

Telefon 883 **Bydgoszcz** Śniadeckich 56

Fabryka fortepianów i budowa organów.

HURTOWNIA. |2143

Oddział w Grudziądzu, ul. Groblowa 4, Tel. 229

Nadzwyczaj praktycznymi

podarkami gwiazdkowymi

są mego własnego wyrobu modnie wykonane

meble koszykowe.

Spłaty dogodne na raty. Od gospodarzy rolnych przyjmuję jako zapłatę produkty żywnościowe. (2558

E. Sommerfeldt, Groblowa 3,

(w pobliżu Rybiego Rynku.)

Posady

Szef buchalterji fachowiec pierwszorz., praktyk wielkiego przemysłu jak i handlu mniejszego, kooperatysta poszukuje pracy. Of. do Głosu Pom. pod 12948

Dzielna

ekspedjentka

poszukiwana do mego składu towarów żywnościowych natychmiast **F. Malinowski,** Toruńska 10.

Służąca kucharka, potrzebna zaraz ul. Nadgórna 48a, 1 piętro.

Dziewczynę

do dzieci i pomocy w gospodarstwie domowem poszukuje natychm. **Talarczykowa,** Toruńska 10, III.

Mieszkania

Pokój umebl.

do wynajęcia ulica Solna nr. 14 parter. |12937

Pokój z mebl.

do wynajęcia Tuszewska Grobla 20, parter.

Pokój umebl. z oddzielnym wejściem natychmiast do wynajęcia Rynek 9, I p. [illegible]

2 umebl. pokoje

do wynajęcia ul. 3-go Maja 39, 2 ptr. pr.

Pokój dobrze umeblowany

natychmiast do wynajęcia 3 Maja 37, 1 p. na lewo

Pokój umebl.

z kuchnią natychm. do wynajęcia Kalinkowa nr. 9, part. lewo. |12[illegible]

Kupna

KUPIĘ jednokonną szczotkę w dobrym stanie. Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. pod 139[illegible]

Poszukuję kupna szafy do rzeczy biało lakierowanej, Zgł. do Gł. Pom. p. 1291[illegible]

Kupię dobrze utrzymanego

konia na biegunach

Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 253[illegible]

Kupujemy za gotówkę

siemię lniane

rzepik

rzepak

mak

„Oliwa“ Grudziądz Groblowa 22 Telefon 6[illegible]

Sprzedaże

NA SPRZEDAŻ

dobrze utrzymane dla dziewczynk od lat 10-1[illegible] 2 płaszcze, sukienki fartuszki, bielizna, czapki 1 p. białych bucików, i 2 plecaki szkolne Chełmińska 58, part. lewo.

Sprzedam

mojo 60-morgowe

gospodarstwo

w tem 38 mórg roli, reszta łąki z torfem, bez inwentarza. Zabudowania masywne i obszerne nadają się na letnisko (dawniejsza restauracja), dla handlarza lub na inne przedsiębiorstwo. Szosa i dworzec w miejscu. Cena według ugody.

Kwiatkowski.

Zamostne, p. Wejherowo Pomorze.

Kostjum damski

dobrze utrzymany i kilka **sukien** nr. 42 do do sprzedania Długa 16.

Dzierżawy

2-pokojowe

mieszkanie

z meblami i ogrodem owocowym natychmiast do wydzierżawienia. Zgł. do Gł. Pom. pod 12953

Zguby

Papiery registracyjne na nazwisko **P. Nickel, zgubiono** Uprasza o zwrot **P. Nickel,** Swierkocin.

Nauczę gry w szachy

w kilku godz. Wiad. od 3^{30} do 4^{30} Młyńska 4, part. pr.

Wielka Wyprzedaż!

Z powodu likwidacji naszej fabryki w Łodzi i składu w Warszawie, postanowiliśmy wyprzedać

15000 resztek

po cenach nieznanych jeszcze na rynku

500 resztek „London“ 3 metry na ubranie męskie lub kostjum dam. zł 8,75
500 „ „Kanada“ 3 „ „ „ „ „ „ „ „ 10,75
500 „ „Wersal“ 3 „ „ „ „ „ „ „ „ 12,50
400 „ „Lorunea“ 3 „ „ „ „ „ „ „ „ 1[illegible],75
450 „ „Taft“ 3 „ „ „ „ „ „ „ „ 18,—
500 „ „Manchester“ 3 metry na ubranie męskie lub kostjum dam. zł 20,—
700 resztek na spodnie kolor. gładkie i w różne paski 1[10] metr zł. 3, 450, 6, 10 i 12.
800 resztek „Kairo“ na suknie damskie i dziecinne 3 metry . . . . zł 5,50
500 „ „Aida“ „ „ „ „ „ „ „ . . . . . „ 7,50
750 „ szewiotu gładkiego we wszystkich kolorach 3 metry na suknie . . . . . . „ 7,50
szersz. . . . . „ 9,50
400 „ materjału „Tenis“ na suknie dziecinne i bluski damskie 3 metry . . . . . . „ 6,50
250 „ „Neuveles“ jedwabist, na bluzki w różnych kolorach 2 metry . . . . . . „ 4,—
500 „ kraty lub pasy na spódnicę . . . . . . „ [illegible],75
300 „ kraty lub pasy na całą suknię . . . . . . „ 10,75
500 „ flanele gładkie lub w pasy 3 metry . . . . . „ 3,30
400 „ popeliny półjedw. we wszystk. kolor. na bluzkę 1½ metr. „ 8,90
450 sztuk płótna na bieliznę sztuczki po 17 metrów po zł 21,50 zł, 22.50 zł 24, 26 i 28 złotych.
1000 ręczników wafl lub gładk. po Zł. 1,90 gr, 2.40 gr i 2,60 gr.
500 obrusów białych na 6 osób wysokiego gatunku po 6, 7 i 8 złotych.
500 koszul damskich z koronkami po 3,50 i 4,75 zł
500 koszul męskich w paseczki po 3,95 i 4,50 zł
500 koszul męskich zefirowych dziennych z 2 kołnierzykami i mankietami po 8,25 i 9,50 zł.
300 koszul dziennych pikowych biał. do fraku po Zł 9,50 gr i 12 złotych.
500 par kalesonów kolorowych po 3,50 zł i 4.50 zł.
500 par kalesonów białych z dymki po Zł 4,50.
350 koców gładkich ze szlakami lekkie puszyste po zł 9,50 zł.
300 koców pluszowych w desenie lub gładkie po 15, 18, 21, 22 i 24 Zł za sztukę
200 kołder watowych kryte satyną 25, 30 i 35 Zł sztuka.
400 kap pikowych na łóżka po 8. 10, i 12 Zł za sztukę.
1000 tuzinów chustek do nosa damskie i męskie wehow. szwajcar. biało i kolorowe 1,75, 2,10, 2,75, 2,95, 3,50 4,50, i 6 Zł.
Surówka na bieliznę po 1, 1,15 i 1,25 zł za metr
Tyk na wsypy najlepszego gatunku po 1.50 zł za metr.
Dymka biała specjalna na kalesony po 1,30 1,50, i 1,70 zł za metr.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku (płaci się przy odbiorze) Za przesyłkę i opakowanie oblicza się podług taryfy pocztowej.

Bez wszelkiego ryzyka!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować 2485

Uniwersalny skład Manufaktury

P. Pracowity

WARSZAWA, Żelazna Brama nr. 2/4.

Obejrzenie naszego składu nie obowiązuje do kupna.

P. T.

Szanownej Klienteli miasta Grudziądza i okolicy mam zaszczyt niniejszem uprzejmie donieść, że z dniem 1-go grudnia br. przeniosłem mój skład

artykułów technicznych

z ulicy Dworcowej nr. 37, na

Plac 23 Stycznia 17 (narożnik ul. Strzeleckiej)

Dziękując za dotychczas okazywane mi zaufanie, proszę takowe i nadal zachować raczyć, a zadaniem mojem będzie, dostarczać Szanownym Odbiorcom niezbędne artykuły techniczne na miejscu po cenach konkurencyjnych.

Zapewniając solidne i staranne wykonanie wziętych na siebie zobowiązań, polecam się łaskawym względom, kreśląc

z poważaniem **H. ALFRED BOESIG**

2519 Artykuły techniczne dla przemysłu i rolnictwa.

Nadzwyczaj korzystny

zakup na gwiazdkę

rozpoczął się z dn. 28 listopada 24 r.

w firmie

Szmechel i Rozner Sp. Akc.

Wybickiego 2/4 Grudziądz Wybickiego 2/4

Olbrzymi wybór najnowszych i najmodniejszych materjałów, konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej.

Płaszcze damskie z materjałów flausz. na półpodszewce po cenie zł. 65, 55, **45**	**Płaszcze męskie** z znakomitej, trwałej materji flauszowej . . zł. 55, 48 **42**
Płaszcze damskie zamszowe, na podszewce . zł. 195. 95 **85**	**Męskie płaszcze zimowe** z pierwszorzędnej materii ulstrowej . . . zł. 125. 98, 85, **68**
Płaszcze damskie z pierwszorz. materji, z kołnierzem i mank. futrzan. zł. 135, **90**	**Męskie płaszcze zimowe** na podszewce wełn. z kołnierzem pluszowym zł. 150, **135**
Płaszcze pluszowe na podszewce jedw. lub wełnianej. nadzw. cenie zł 220,18 **140**	**Ubrania męskie** z nadzwyczaj wybornej i trwałej materji . . . zł. 58, 45, **38**
Żakiety pluszowe czarne i kolorowe . . . . . zł. 155 **125**	**Męskie ubrania kamgarn.** w pierwszorzędnem modnem wykonaniu . . . zł. 125 98, **85**
Żakiety imit. baranka na ciepłej podszewce . . . zł. 110, **85**	**Spodnie kamgarnowe** zł. 38, **35**

Przeróżne materje na ubrania i suknie, rękawiczki, pończochy, bielizną damską, artykuły męskie, galanterję i towary krótkie.

Hurt! (24 5) **Detal!**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

PRZEZORNOŚĆ

Spółka Akcyjna

Założone w r. 1892

ODDZIAŁ w POZNANIU, Pl. Wolności 14 (dom własny).

Najkorzystniej ubezpiecza w następujących działach:

DZIAŁY RZECZOWE:

Ubezp. od szkód ogniowych

budynków, urządzeń, towarów, ziemiopłodów, fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych, składów, materjałów, zapasów i t. d.

Ubezp. od kradzieży z włamaniem

ruchomości, urządzenia domowego, zapasów, kas, ubezp. od napadu kasjerów i inkasentów.

DZIAŁ ŻYCIOWY:

Ubezp. pośmiertne

dożywotne i ze skróconym terminem opłaty składek.

Ubezp. mieszane

(na dożycie i na wypadek śmierci) w różnych kombinacjach.

Ubezp. posagowe

(ubezpieczenia na życie).

Przy wszystkich rodzajach ubezpieczeń życiowych gwarantuje się ubezpieczonym stałą obniżkę składki.

DZIAŁ WYPADKOWY:

Ubezp. jednostkowe i grupowe od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Ubezpieczeni uczestniczą w zyskach towarz. (§ 58 statutu).

Reprezentacja w Grudziądzu

Bronisław Ożga, ulica Groblowa nr. 20 :—: Telefon nr. 410.

2148

Karty świąteczne
Papier Krepowy
Kalendarze Marjańskie

poleca

Hurtownia St. Całbecki

Grudziądz, Mickiewicza 21, I. (2532

KAFLE

w reńskim i meissnerskim formacie, w rozmaitych kolorach, pierwszorzędny wyrób, gładkie i deseniowe,

cegłę i zaprawę szamotową, koryta

wagonowo i w mniejszych ilościach, poleca **po niskich cenach**

M. PERKIEWICZ, Ludwikowo

p. Mosina (Poznańskie) |2555

Sprzedaże

Dębowowy bufet,
kredens, stół i 6 krzeseł dębowa sypialnia i parę łóżek tanio na sprzedaż Chełmińska 60 warstat stolarski.

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość Rynek 9, I ptr codzien. do g. 2 pp. (12942

Futro do podróży
duże, dobrze utrzymane, do nabycia Ks. Budkiewicza 7, I pr. |12944

Skrzynie
dębowe do stojących zegarów tanio na sprzedaż **Zieliński,** (1293? ulica Długa 18.

Duży piec
żelazny korzystnie na sprzedaż (2484 **L. Kesyna,** ul. Dworcowa 30.

Piecyk pokojowy
wykładany szamotem do sprzed. stolarnia **Fandrejewski,** ul. Nadgórna 19, 2 piętro.

Marchlewski i Zawacki

Pomorska Hurtownia Kolonialna

Rok zał. 1879

Grudziądz, Wybickiego 29

2523

Wystawa gwiazdkowa wszelkich artykułów kolonialnych

Nadzwyczaj tania okazja!

pokój sypialny 300 zł.
pokój jadalny 850 zł.
kuchnia 75 zł.

B. Sommerfeld, ul. Groblowa 3, (przy Rybim Rynku). 1557

Tanio na sprzedaż ubranie męskie i palto zimowe na tęgą osobę Kwiatowa 2, I. pr.

Sprzedam bardzo tanio zupełnie nowy

Garnitur klubowy

z najlepszej gobeliny 3 Maja 9/40, I. prawo.

Do sprzedania

pokój jadalny

klubowy. **Dombrowski,** stolarnia, ul. Józefa Wybickiego 44.

Maszyna do szycia
i maszyna do pisania „Mignon“ do sprzedania ul. Lipowa 68, prt. I.

Piec żelazny
gniotownik do buraków
do sprzedania ul. Lipowa 68, prt. I.

Stare dobrze zaprowadzone Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia poszukuje na Grudziądz i okolicę [2554

zastępcy

Warunki według ugody. Zgłosz. do Biura „Par“, Poznań, Fr. Ratajczaka 8 pod nr. 49,51

Poszukuje się pożyczki od

2-3 tys. zł.

na przeciąg jednego miesiąca za dobrem oprocentowaniem. Gwarancje dam bardzo pewne.

Spieszne oferty do Eksp. Głosu Pomorskiego pod nr. 12957.

Plac 23 Stycznia nr. 23. **Jakobson.**

ZĘBY i **plomby** od **2,— zł.** począwszy w pierwszorzędnem wykonaniu **na odpłatę**

Różne

Szan. Związki, Towarzystwa itp. uprzejmie proszę już teraz zamówienia na **SZTANDARY** uskuteczniać. Prace wysłane w porze jesienno-zimowej jestem w możności z większą starannością i taniej dostarczyć aniżeli w sezonie wiosenno-latowym, gdzie jest ogromny nawał pracy. Udzielam ewentualnie długoterminowe kredyty za częściową spłatą.

Fabryka sztandarów i chorągwi

Jul. Zimnisz,

Poznań

ul. Podgórna 14, II ptr.

Dobre |12940

obiady i kolacje

po niskich cenach wydaje się **Kościelna** 25

Krawcowa szyjąca po lepszych domach, a najchętniej na majątk. poleca się **Mrozińska,** Rogóźno p. Gr.

Kurs batikowania

2 tyg. rozpocznie się dnia 5-go grudnia r. b. Wiadomość ulica Lipowa nr. 49, I piętro w godz. połud. od 12—16. 12936

W. Bienert, Chełmno

mistrz w strojeniu lepszych fortepianów i pianin remont i całkowitą przebudowę wykonuje fachowo po cenach umiarkowanych firma znana jako pierwszorzędna na całe Pom. i zagr. — Zamówienia upr się składać Grudziądz Sienkiewicza 7, skład.

Wielki obrót mały zysk!!!

Nadszedł nowy transport

łóżek żelaznych

dla dorosłych i dzieci.

Wielki wybór! **Tanie ceny!**

WĘGLE OPAŁOWE

stale na składzie.

HIPOLIT KOTLINSKI

ul. Mickiewicza 24 **Grudziądz** ul. Wybickiego 7

Skład żelaza i sprzętów kuchennych.

PIWO butelkowe

odciągane na własny specjalny sposób w browarze

PIWO eksportowe jasne

w rodzaju pilzeńskiego

PIWO eksportowe ciemne

w rodzaju monachijskiego, poleca

Browar Kunterszyn Tow. Akc.

Budkiewicza 2535 **Telefon 38**